

**Oświadczenie złożone
przez senatora Ryszarda Knosalę
na 43. posiedzeniu Senatu
w dniu 5 listopada 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Pragnę przedstawić Pani Minister problem, z jakim borykają się osoby niepełnosprawne dotknięte nieodwracalną wadą słuchu, starające się o refundację na zakup aparatu słuchowego, który jest im niezbędny do prawidłowego funkcjonowania zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym. Osobom tym przysługuje prawo do ubiegania się o wsparcie udzielane ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia. Pomoc taka przysługuje choremu co pięć lat i wiele osób z uszkodzeniem słuchu regularnie się o nią ubiega.

W celu dopełnienia formalności przede wszystkim konieczna jest wizyta u lekarza pierwszego kontaktu, który wydaje skierowanie do lekarza specjalisty (laryngologa). Laryngolog decyduje, czy w danym przypadku istnieją przesłanki do korzystania z aparatu słuchowego. Jeśli tak, to wówczas lekarz specjalista wystawia na specjalnym formularzu (na nazwisko pacjenta) zlecenie na zaopatrzenie w dany wyrób medyczny. Zlecenie jest rodzajem czeku wystawianego pacjentowi, na podstawie którego otrzymuje on sprzęt, a punkt realizujący zaopatrzenie rozlicza się z Narodowym Funduszem Zdrowia. Pacjent powinien zgłosić się z takim zleceniem do wybranej placówki na terenie kraju, która podpisała umowę z NFZ w zakresie zaopatrzenia w środki pomocnicze. W praktyce wielu laryngologów ogranicza się jedynie do wypisania zlecenia bez przeprowadzania szczegółowych badań. Nierzadko to, jaki jest ubytek słuchu, stwierdza dopiero protetyk z firmy, w której pacjent kupuje aparat słuchowy.

Przedmiotowa procedura określona została w rozporządzeniu ministra zdrowia z dnia 29 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu zaopatrzenia w wyroby medyczne będące przedmiotami ortopedycznymi oraz środki pomocnicze. Zawarte tam rozwiązania są co do istoty tożsame z zapisami w poprzednim rozporządzeniu ministra zdrowia z dnia 17 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowego wykazu wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi i środków pomocniczych, wysokości udziału własnego świadczeniobiorcy w cenie ich nabycia, kryteriów ich przyznawania, okresów użytkowania, a także wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi podlegającymi naprawie w zależności od wskazań medycznych oraz wzoru zlecenia na zaopatrzenie w te wyroby i środki. Zgodnie z przepisami aktualnie obowiązującego rozporządzenia (załącznik nr 2), o refundację danego zakupu pacjent może ubiegać się po upływie oznaczonego okresu od ostatniej refundacji. W przypadku aparatów słuchowych jest to okres pięciu lat. W każdym przypadku konieczna jest jednak wizyta u lekarza laryngologa.

Z tego względu zasadne wydaje się pytanie, czy w przypadku osób, u których stwierdzono nieodwracalną wadę słuchu, konieczne jest wszczynanie za każdym razem całej procedury refundacyjnej. W szczególności warto rozważyć, czy taka osoba musi w każdym przypadku ubiegania się o refundację udać się z wizytą do lekarza specjalisty, skoro niepełnosprawność, którą została dotknięta, ma charakter trwały i nieodwracalny. Uproszczenie procedury w opisanym zakresie może przynieść, w mojej ocenie, wymierne korzyści, chociażby poprzez powstanie oszczędności po stronie Narodowego Funduszu Zdrowia, który nie będzie musiał pokrywać kosztów kolejnych wizyt u lekarza specjalisty.

Dlatego też zwracam się do Pani Minister z prośbą o rozważenie zasadności uproszczenia przepisów regulujących opisaną kwestię, także w przypadku innych procedur refundacyjnych.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala